

Sygn. akt XV Ca 639/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Godlewski

Sędziowie: SSO Brygida Łagodzińska (spr.)

SSO Andrzej Adamczuk

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Plank-Fabiś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 grudnia 2018 r. w P.

sprawy z powództwa W. C.

przeciwko D. S. i J. S.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P.

z dnia 1 lutego 2018 r.

sygn. akt IV RC 461/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanych na rzecz powódki kwotę 557 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Brygida Łagodzińska Krzysztof Godlewski Andrzej Adamczuk

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 października 2017 r. W. C. wystąpiła z żądaniem ustanowienia rozdzielności majątkowej małżeńskiej pomiędzy pozwanymi małżonkami D. S. i J. S. oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwana J. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów na rzecz pozwanej od powódki według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy (...) w P. wyrokiem z dnia 1 lutego 2018 roku w stosunku do pozwanego D. S. zaocznym w punkcie 1. ustanowił z dniem 13 października 2017 roku rozdzielność majątkową między J. S., nazwisko rodowe J. a D. S. wynikającą z zawarcia przez strony w dniu 7 września 1991 roku w B., przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w B. związku małżeńskiego zapisanego w Księdze Małżeństw tego USC pod numerem (...), w punkcie 2. kosztami

procesu obciążył pozwanych i zasądził od nich solidarnie na rzecz powódki kwotę 200 zł z tytułu zwrotu wpisu od pozwu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowią następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

D. S. ur. (...) i J. S. ur. (...) pozostają w związku małżeńskim od dnia 7 września 1991 r. Pozwani nie zawierali umów majątkowych małżeńskich, istnieje pomiędzy nimi ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Powódka prowadzi działalność gospodarczą pod (...) C. W.. Z kolei pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) (...). Strony prowadziły ze sobą interesy. W roku 2013 powódka dostarczała towar dla przedsiębiorstwa pozwanego, zgadzając się na odroczone terminy płatności. D. S. za pobrany towar nie zapłacił. Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 r. wydanym w sprawie sygn. akt (...) zasądził od D. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) (...), na rzecz powódki prowadzącej działalność gospodarczą pod (...) W. C. kwotę 142.325,02 zł oraz kwotę 10.734 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Pozwany nie uregulował dobrowolnie wskazanej kwoty. Egzekucja prowadzona z ruchomości, wierzytelności i rachunków bankowych dłużnika nie przyniosła rezultatu, w związku z czym powódka wniosła o skierowanie egzekucji do przysługującego pozwanym prawa użytkownika wieczystego nieruchomości położonej w Z.. W toku egzekucji pozwana sprzeciwiła się zajęciu nieruchomości. W konsekwencji komornik sądowy prowadzący egzekucję wezwał powódkę do przedłożenia tytułu wykonawczego z klauzulą wykonalności przeciwko J. S.. W. C. nie dysponuje dokumentem urzędowym lub prywatnym świadczącym o tym, że stwierdzona tytułem egzekucyjnym wierzytelność powstała z czynności prawnej dokonanej za zgodą małżonka dłużnika. Z kolei z okoliczności sprawy wynika, iż wierzytelność powstała w związku z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą, a jego małżonka nie wyrażała zgody na zaciągnięcie tego zobowiązania, wobec czego nadanie wyrokowi Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 grudnia 2014 r. klauzuli wykonalności przeciwko J. S. jest niemożliwe. W związku z powyższym komornik umorzył postępowanie egzekucyjne. Pozwanym przysługuje prawo użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Z. działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Nieruchomość obciążona jest hipoteką na rzecz banku (...) na kwotę 457.000 zł. Poza opisaną wyżej nieruchomością pozwani nie posiadają cennego majątku, z którego powódka mogłaby zaspokoić swoją wierzytelność. Według operatu szacunkowego przeprowadzonego przez pozwanego wartość wskazanej nieruchomości wynosi około 750.000 zł. Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 27 lutego 2017 r. uznał D. S. za winnego tego, że w okresie od początku marca 2013 r. do 29 listopada 2013 r. w Ś., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, prowadząc działalność gospodarczą pod firmą (...) D. S., doprowadził W. C. prowadzącą działalność gospodarczą pod (...) W. C. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci rozdrobnionych orzechów i miazgi orzechowej o łącznej wartości 179.692,02 zł poprzez wprowadzenie w błąd, co do swojej rzeczywistej sytuacji finansowej, a także zamiaru i możliwości zapłaty za pobrany towar w umówionym, odroczonym terminie płatności. Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny na podstawie dołączonych do akt dokumentów oraz w oparciu o dowód z przesłuchania powódki. Zebranych dokumentom Sąd dał wiarę, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości ani mocy dowodowej, a Sąd nie znalazł podstaw, dla których miałby to czynić z urzędu. Zebranych dokumentom urzędowym i prywatnym Sąd przypisał znaczenie jakie wynika z art. 244 i 245 k.p.c. Przymiotem wiarygodności Sąd obdarzył dowód z przesłuchania powódki, albowiem złożone przez nią zeznania, były spójne, logiczne i konsekwentne, nadto znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanych z uwagi na ich nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie w dniu 25 stycznia 2018 r. Powódka domagała się ustanowienia pomiędzy pozwanymi ustroju rozdzielności majątkowej. Podstawą prawną zgłoszonego żądania stanowił art. 52 § 1a k.r.o., w świetle którego wierzyciel jednego z małżonków objętych ustrojem wspólności majątkowej może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej, jeżeli uprawdopodobni, że zaspokojenie wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym wymaga dokonania podziału majątku wspólnego małżonków. Prawomocne orzeczenie ustanawiające ustrój przymusowej rozdzielności majątkowej nie prowadzi do podziału majątku wspólnego, lecz do stanu, w którym występują dwa majątki, tj. majątek osobisty męża oraz majątek osobisty żony. Do majątków tych wejdą udziały w majątku wspólnym, jakie przypadną w wyniku ustania wspólności majątkowej. Dojdzie zatem do przekształcenia wspólności łącznej w ułamkową. Sąd uznał, że zgłoszone przez powódkę żądanie zasługiwało na uwzględnienie. Ustawodawca w art. 52 § 1 a k.r.o. przyznał czynną legitymację

procesową do wytoczenia powództwa o ustanowienie przez sąd ustroju przymusowego w postaci rozdzielności majątkowej wierzycielowi jednego z małżonków. Zatem w sytuacji gdy dłużnikami są oboje małżonkowie wierzyciel może zaspokoić swoje roszczenie zarówno z ich majątków osobistych, jak i ze składników majątku wspólnego, w związku z czym nie ma interesu prawnego do wystąpienia z powództwem o zniesienie wspólności majątkowej. Jako że wierzytelność przysługiwała powódce jedynie w stosunku do pozwanego Sąd stwierdził, że powódce przysługiwała legitymacja do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie. Sąd pierwszej instancji zważył, że w świetle przepisu art. 52 § 1a k.r.o. kolejną z przesłanek ustanowienia przez Sąd ustroju rozdzielności majątkowej na skutek żądania wierzyciela jednego z małżonków jest uprawdopodobnienie, że zaspokojenie przysługującej mu wierzytelności - która została stwierdzona tytułem wykonawczym - wymaga dokonania podziału majątku wspólnego małżonków. Zgodnie z dyspozycją art. 243 k.p.c. zachowanie szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym nie jest konieczne, ilekroć ustawa przewiduje uprawdopodobnienie zamiast dowodu. Rolą wierzyciela jest nie udowodnienie, lecz jedynie uprawdopodobnienie, że dla zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności konieczne jest dokonanie podziału majątku wspólnego małżonków, przy czym nie jest nawet konieczne stwierdzenie przez komornika sądowego bezskuteczności egzekucji w drodze umorzenia postępowania egzekucyjnego ani wykazanie, że majątek osobisty małżonka dłużnika nie wystarczył na zaspokojenie należności. Wystarczające będzie natomiast wykazanie rażącej dysproporcji pomiędzy majątkiem osobistym małżonka będącego dłużnikiem a majątkiem wspólnym. Do uprawdopodobnienia okoliczności, o których mowa w art. 52 § 1a k.r.o., wystarczy pisemne oświadczenie wierzyciela, iż dla zaspokojenia wierzytelności wymagany jest podział majątku wspólnego małżonków, jeżeli w oświadczeniu wierzyciel wskaże na okoliczności, dotyczące np. charakteru wierzytelności, uzasadniające przypuszczenie, iż bardziej korzystne dla wierzyciela będzie zaspokojenie się z części majątku wspólnego, która przypadnie małżonkowi dłużnika po podziale, niż prowadzenie egzekucji z niektórych składników majątku wspólnego (tak G. Jędrejek, *Intercyzy. Pojęcie. Treść. Dochodzenie roszczeń*, Warszawa 2011, s. 333). Sąd Rejonowy uznał, iż powódka wykazała, iż jedynie ustanowienie rozdzielności majątkowej w stosunku do pozwanego i jego żony umożliwi zaspokojenie przysługującej jej w stosunku do D. S. wierzytelności. Pozwany nie posiada bowiem jakiegokolwiek cennego majątku, należącego do jego majątku odrębnego, a dotychczasowa egzekucja okazała się bezskuteczna. W tych okolicznościach jedynie ewentualna sprzedaż należącego do pozwanego udziału w nieruchomości daje możliwość zaspokojenia przysługującej powódce wierzytelności. Strona powodowa uprawdopodobniła, iż zaspokojenie przysługującej jej względem pozwanego wierzytelności wymaga dokonania podziału majątku wspólnego pozwanych, w skład którego wchodzi nieruchomość o wartości przewyższającej roszczenie powódki względem pozwanego. W związku z tym Sąd ustanowił pomiędzy pozwanymi ustrój rozdzielności majątkowej z dniem wytoczenia powództwa, tj. z dniem 13 października 2017 r. (data stempla pocztowego). Jako że pozwani przegrali proces w całości Sąd na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 200 zł tytułem zwrotu wpisu od pozwu.

Apelację od wyroku wniosła pozwana J. S. zaskarżając orzeczenie w całości. Wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

- przepisu art. 25§2 k.p.c. w zw. z art. 19§2 k.p.c. polegające na niesprawdzeniu wartości przedmiotu sporu przez Sąd w sytuacji, gdy niniejsza sprawa jest sprawą majątkową, wymagającą uprawdopodobnienia przez wierzyciela zaspokojenia przez wierzyciela w wyniku podziału majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka, co jest pochodną wartości przedmiotu sporu,

- przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217§1 k.p.c. i art. 233§1 k.p.c. przy przyjęciu, że jedynie ewentualna sprzedaż należącego do pozwanego udziału w nieruchomości daje możliwość zaspokojenia przysługującej powódce wierzytelności, podczas gdy Sąd nie zbadał sytuacji majątkowej i zarobkowej powoda oraz nie zbadał czy uwzględnienie powództwa nie sprzeciwia się chronionemu konstytucyjnie dobru rodziny,

- przepisu art. 278§ 1 k.p.c. przez przyjęcie, że nieruchomość pozwanych ma wartość około 750.000 zł, podczas gdy ustalenie tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- przepisu art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy z uwagi na dalece idący rygoryzm ustanowienie między pozwaną, a pozwaną rozdzielnosci majątkowej nie leży w interesie rodziny i jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego,

- przepisu art. 52§1 a k.r.io. przez przyjęcie, że powódka uprawdopodobniła, że zaspokojenie przysługującego jej względem pozwanego wierzytelności wymaga dokonania podziału majątku wspólnego pozwanym, w skład którego wchodzi nieruchomości o wartości przewyższającej roszczenie powódki względem pozwanego, podczas gdy wierzytelność powódki nie zostanie zaspokojona z części majątku wspólnego, która przypadnie pozwanemu po podziale.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanym zwrotu kosztów procesu za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanym zwrotu kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie solidarnie od pozwanym na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie zauważyć należy, iż brak było podstaw do uznania, iż wyrok w stosunku do pozwanego D. S. ma charakter wyroku zaocznego. Zgodnie bowiem z art. 73 §2 k.p.c. w wypadku, gdy z istoty spornego stosunku prawnego lub z przepisu ustawy wynika, że wyrok dotyczyć ma niepodzielnie wszystkich współuczestników (współuczestnictwo jednolite), czynności procesowe współuczestników działających są skuteczne wobec niedziałających. Do zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa potrzeba zgody wszystkich współuczestników. Współuczestnictwo jednolite zachodzi gdy wyrok ma dotyczyć niepodzielnie wszystkich współuczestników, tj. gdy w stosunku do współuczestników musi zapaść jeden wyrok rozstrzygający w sposób jednolity sprawę w stosunku do wszystkich. Niewątpliwie w sprawie o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej musi zapaść jednolity wyrok w stosunku do pozwanym małżonków. Tym samym wydany przez Sąd pierwszej instancji w stosunku do pozwanego D. S. nie był wyrokiem zaocznym. Przy czym okoliczność ta nie miała wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Nietrafny był podniesiony przez apelującą zarzut naruszenia art. 25§2 k.p.c. w zw. z art. 19§2 k.p.c. poprzez niesprawdzenie wartości przedmiotu sporu. Na wstępie zauważyć należy, iż zgodnie z art. 25 ust. 1 k.p.c. sąd może na posiedzeniu niejawnym sprawdzić wartość przedmiotu sporu oznaczoną przez powoda i zarządzić w tym celu dochodzenie. W myśl zaś §2 po doręczeniu pozwu sprawdzenie nastąpić może jedynie na zarzut pozwanego, zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Sprawdzenie wartości przedmiotu sporu polega na sprawdzeniu zarówno samych danych stanowiących podstawę jej określenia (np. właściwego określenia wysokości poszczególnych rat czy okresów ich płatności, właściwej wysokości kursu walut obcych; por. wyrok SN z dnia 18 maja 1984 r., (...)), jak i samego sposobu obliczania wartości przedmiotu sporu, a więc jego zgodności z założeniami art. 20–24 k.p.c. Sformułowanie „sąd może sprawdzić wartość przedmiotu sporu” nie oznacza dowolności, ale daje sądowi możliwość sprawdzenia z urzędu podanej przez powoda wartości w każdym przypadku, w którym istnieje wątpliwość właściwego jej określenia. Ze sformułowania tego zatem wynika obowiązek podjęcia przez sąd odpowiednich działań, jeżeli taka wątpliwość się pojawi. W szczególności sprawdzenie właściwego określenia wartości przedmiotu sporu jest konieczne, gdy od niej zależy właściwość sądu albo wysokość opłat sądowych. Sprawdzenie wartości przedmiotu sporu z urzędu może nastąpić tylko w początkowej fazie postępowania – do chwili doręczenia pozwu pozwanemu. Po doręczeniu pozwu pozwanemu sprawdzanie wartości przedmiotu sporu następuje jedynie wówczas, gdy pozwany zgłosi odpowiedni zarzut. Jednakże zgłoszenie takiego zarzutu możliwe jest tylko do chwili wdania się w spór co

do istoty sprawy, a więc przed przystąpieniem do wypowiedzi merytorycznych; dotyczy to także odpowiedzi na pozew. W tym miejscu zauważyć należy, iż powódka określając wartość przedmiotu sporu oparła się na samych twierdzeniach pozwanego, jego oświadczeniu w sprawie karnej, w której podał, iż wartość nieruchomości (objętej wspólnością majątkową małżeńską) wynosi 750.000 zł, która to wartość została określona w operacie szacunkowym. Na okoliczność tę wskazała w uzasadnieniu pozwu. Tym samym nie sposób czynić zarzutu Sądowi pierwszej instancji, iż nie sprawdził z urzędu wartości przedmiotu sporu. Kluczowym w sprawie jest również okoliczność, iż pozwana J. S. nie złożyła zarzutu co do określenia wartości przedmiotu sporu pomimo, iż była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. W konsekwencji chybiony był zarzut naruszenia art. 278§1 k.p.c. przez przyjęcie, iż nieruchomość ma wartość 750.000 zł, podczas gdy ustalenie tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych.

Bezpodstawny był również zarzut naruszenia art. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217§1 k.p.c. i art. 233§1 k.p.c. Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe zgodne ze zgłoszonymi wnioskami. Zgodnie z art. 217 §1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Apelująca nie wyjaśniła na czym miało polegać naruszenie tego przepisu, zarzuciła bowiem iż Sąd nie zbadał sytuacji majątkowej i zarobkowej powoda (powinno być pozwanego) . Pozwana nie złożyła w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji żadnych wniosków dowodowych na okoliczność sytuacji pozwanego, tym samym brak podstaw do naruszenia przez Sąd art. 217§ 1 k.p.c. Przepis ten został skierowany do stron.

Niezasadny był również zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Apelująca nie wskazała w apelacji jakie dowody Sąd ocenił z naruszeniem swobodnej oceny dowodów i na czym miała polegać błędna ocena, ograniczając się do stwierdzenia, iż Sąd Rejonowy nie zbadał sytuacji majątkowej i zarobkowej pozwanego oraz czy powództwo nie sprzeciwia się chronionemu konstytucyjnie dobru rodziny. Oba te zarzuty nie dotyczą naruszenia swobodnej oceny dowodów przez Sąd.

Brak było również podstaw do uznania, iż doszło do naruszenia art. 52§1a krio. Zdaniem pozwanej wiarygodność powódki nie zostanie zaspokojona z części majątku wspólnego, która przypadnie pozwanemu po podziale. Zarzut ten zdaniem Sądu Okręgowego stanowi jedynie spekulację pozwanej. Apelująca pomija fakt, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy nieruchomość objęta wspólnością majątkową małżeńską jest jedynym (znanym w tym postępowaniu) składnikiem majątku wspólnego pozwanym. Powódka pomimo dysponowania od 2014 roku tytułem egzekucyjnym nie może skutecznie wyegzekwować należności od pozwanego. Jak wynika z art. 52 § 1a. krio przesłanką wystarczającą dla ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej na wniosek wierzyciela jest tylko uprawdopodobnienie, że zaspokojenie wiarygodności stwierdzonej tytułem wykonawczym wymaga dokonania podziału majątku wspólnego małżonków. Fakt, iż na nieruchomości ustanowiona jest hipoteka na rzecz Banku (...) nie oznacza jeszcze, iż powódka nie uzyska zaspokojenia swojego roszczenia. Z elektronicznej księgi wieczystej wynika, iż wpisana została hipoteka umowa kaucyjna w kwocie 457.200 zł na rzecz (...) Bank (...) z terminem zapłaty 5 stycznia 2034 roku. Podkreślić należy, iż pozwana nie wskazała czy i w jakiej wysokości pozwani posiadają zadłużenie wobec banku, ponadto zaś wartość nieruchomości, która została określona przez pozwanego w postępowaniu karnym na kwotę 750.000 zł przewyższa wartość zadłużenia hipotecznego. Posiadanie zadłużenia przez pozwanym nie uzasadnia oddalenia powództwa. Powódka uprawdopodobniła bowiem, iż zaspokojenie wiarygodności stwierdzonej tytułem wykonawczym wymaga dokonania podziału majątku wspólnego małżonków. Okoliczności zaś związane z innymi zadłużeniami i obciążeniami (w niższej wysokości niż wartość nieruchomości, nawet przy przyjęciu wartości deklarowanej przez pozwaną w kwocie 600.000 zł) nie uzasadniają twierdzenia, iż powódka nie uzyska zaspokojenia z części nieruchomości, która przypadnie pozwanemu.

Sąd Okręgowy uznał, iż zarzut naruszenia art. 5 k.c. okazał się również niezasadny. Na wstępie zauważyć należy, iż klauzule - społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa i zasad współżycia społecznego - ujęte w art. 5 k.c. należy traktować jako normy społeczne ogólne, odnoszące się (w przeciwieństwie do regulacji tych zasad w przepisach

szczególnych mających charakter norm prawnych) do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony. Zasady te zastąpiły w kodeksie cywilnym, a także w innych ustawach regulujących stosunki cywilnoprawne takie dawne zasady, jak: słuszności, dobrej wiary (w znaczeniu obiektywnym), porządku publicznego, uczciwego obrotu czy też dobrych obyczajów. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2014 r. (...) zastosowanie art. 5 k.c. w sytuacji, gdy wierzyciel jednego z małżonków dochodzi w procesie przeciwko obojgu małżonkom ustanowienia między nimi rozdzielności majątkowej, oddalenie - na podstawie art. 5 k.c. - powództwa o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami nie jest wyłączone. Przy czym zauważyć należy, iż w drodze wyjątku, w szczególnie uzasadnionych wypadkach istnieje możliwość zastosowania przewidzianej w art. 5 k.c. konstrukcji nadużycia prawa w sprawach, w których wierzyciel jednego z małżonków dochodzi na podstawie art. 52 § 1a k.r.o. w procesie przeciwko obojgu małżonkom ustanowienia między nimi rozdzielności majątkowej. W okolicznościach przedmiotowej sprawy pozwana dopatrywała się naruszenia zasad współżycia społecznego w tym, iż ustanowienie rozdzielności majątkowej nie leży w interesie rodziny. W tym miejscu zauważyć należy, iż sam ustawodawca przewidział możliwość ustanowienia rozdzielności majątkowej małżeńskiej na skutek powództwa wniesionego przez wierzyciela. A zatem uznał, iż dobro rodziny nie jest „dobrem” wyższym od prawa wierzyciela do zaspokojenia swojego roszczenia. Nie sposób również pominąć, iż powódka nie ma żadnej innej możliwości zaspokojenia roszczenia, egzekucja wobec pozwanego okazała się bezskuteczna. Jediną możliwością było właśnie wniesienie powództwa o ustanowienie rozdzielności majątkowej. Pozwany nie tylko od 2014 roku nie spłacił powódce zadłużenia, ale został uznany za winnego tego, iż doprowadził powódkę do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci rozdrobionych orzechów i miazgi orzechowej o łącznej wartości 179.692,02 zł poprzez wprowadzenie w błąd, co do swojej rzeczywistej sytuacji finansowej, a także zamiaru i możliwości zapłaty za pobrany towar w umówionym, odroczonym terminie płatności. Pozwana zaś wskazując na art. 5 k.c. powołała się na ogólnikowy zarzut „dobra rodziny”, nawet nie precyzując go. Nie wiadomo nawet kto mieszka w nieruchomości objętej wspólnością majątkową małżeńską, czy pozwani mają małoletnie dzieci, czy zachodzą jakiegokolwiek szczególne okoliczności, które uzasadniałyby uznanie, iż ustanowienie rozdzielności majątkowej jest sprzeczne z dobrem rodziny. Sam fakt posiadania dzieci (przy czym w przedmiotowej sprawie nie wskazano nawet członków rodziny) nie oznacza, iż brak jest podstaw do stwierdzenia rozdzielności z uwagi na zasady współżycia społecznego. Skoro pozwany nie dysponuje żadnym innym majątkiem osobistym, nadal nie doszło do spłaty długu, to nie sposób czynić powódce zarzutu, iż wnosząc pozew naruszyła zasady współżycia społecznego. To pozwany nie realizując prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu naraził powódkę na wszczęcie postępowania egzekucyjnego, a z uwagi na brak zaspokojenia należności do dalszego poszukiwania ochrony prawnej. Nietrafne było również stanowisko, iż Sąd nie zbadał sytuacji majątkowej i zarobkowej pozwanego. Kluczowym było w sprawie ustalenie, iż powódka nie może uzyskać zaspokojenia roszczenia w drodze postępowania egzekucyjnego, egzekucja wobec pozwanego okazała się bezskuteczna. Sąd odwoławczy nadto podkreśla, iż dla uznania zasadności powództwa wystarczające jest uprawdopodobnienie, że zaspokojenie przysługującej powódce wierzytelności, która została stwierdzona tytułem wykonawczym, wymaga dokonania podziału majątku wspólnego małżonków. Skoro egzekucja była bezskuteczna to trudno czynić zarzut Sądowi, iż nie zbadał sytuacji materialnej i zarobkowej pozwanego. Prowadzenie postępowania przez Sąd z urzędu prowadziłoby do naruszenia zasady kontrydiktoryjności. Co zaś znamienne pozwana wskazując na sytuację pozwanego nie tylko nie wskazała żadnych wniosków dowodowych celem wykazania, iż pozwany posiada majątek, z którego powódka mogłaby zaspokoić swoją wierzytelność, ale nawet nie zawarła w apelacji stwierdzenia, iż pozwany posiada inny majątek.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 4 ust.1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, obciążając nimi w całości pozwanych jako stronę przegrywającą. Powódka poniosła koszty zastępstwa procesowego w kwocie 540 zł, przy czym z uwagi na to, iż po raz pierwszy ustanowiła pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym stawka minimalna wynosiła 75%, nadto koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł .

Brygida Łagodzińska Krzysztof Godlewski Andrzej Adamczuk